

Wally
zwiedza
Świat!

3(55)

TYGODNIK



CENA
3,50 zł

KOŃ
trojański

Wally poznaje historię! Świata



Potwory



Lwy



Święta



INDKS 354910

ISBN 83-87911-29-1



9 788387 911294

NAKLEJKI, ZAGADKI I MAKABRYCZNE WIADOMOŚCI



WITAJCIE, PODRÓŻNICY W CZASIE!

DZIŚ DOWIEMY SIĘ, JAK
GRECY PRZY POMOCY DREWNIANEGO
KONIA POKONALI TROJAN, ZMIERZYM SIĘ
Z POTWORAMI U BOKU GRECKIEGO HEROSA
ODYSEUSZA. I ZOBACZYMY, JAK SKAKALI
PRZEZ GRZBIET BYKA. POZNAMY TEŻ LUDZI
WALCZĄCYCH Z LWAMI!



Byki były święte dla
Minojczyków. Poświęcano
im specjalne uroczystości,
a ludzie składali je
w ofierze bogom.

C. M. DIXON

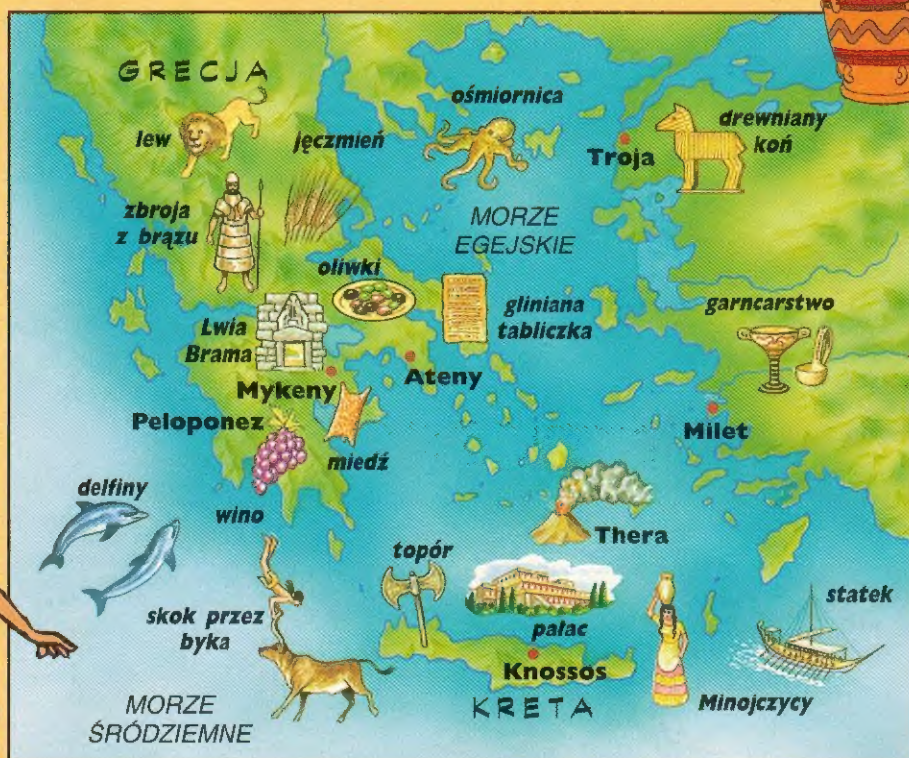


ŚWIAT MINOJCZYKÓW I ACHAJÓW



W KNOSSOS
I MYKENACH,
GRECKICH
MIASTACH
SPRZED
TYSIĘCY LAT,

ISTNIAŁA ROZWIŃIĘTA
CYWILIZACJA. LUDZIE
MIESZKALI W PIĘKNIE
MALOWANYCH DOMACH,
A NIEKTÓRZY MIELI
NAWET TOALETY
I BIEŻĄCĄ WODĘ.
BYLI JEDNAK
NĘKANI PRZEZ
TRZĘSIENIA ZIEMI
I NIEUSTANNIE
WYBUCHAJĄCE
WULKANY!



BRRR MAKABRA

ACHAJOWIE BYLI GROŹNI. GDY NIE WALCZYLI W BITWACH, NAPADALI NA SPOKOJNE MINOJSKIE WIOSKI. MORDOWALI MĘŻCZYZN, A KOBIETY I DZIECI UPROWADZALI DO MYKEN, GDZIE PRACOWAŁY JAKO NIEWOLNICY.



C. M. DIXON

Uczeni myśleli, że ta złota maska pośmiertna należała do króla Myken Agamemnona, który dowodził greckim wojskiem podczas wojny trojańskiej. Okazało się jednak, że została zrobiona na długo przed wybuchem wojny z Trojanami.

KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

ok. 3000
lat p.n.e.

MINOJCZYCY STWORZYLI PIERWSZĄ CYWILIZACJĘ EUROPEJSKĄ. ŻYLI NA GRECKIEJ WYSPIE KRECIE.

ok. 2000
lat p.n.e.

WOJOWNICZE PLEMIE, NAZYWANE ACHAJAMI, NAJEŹDZA GRECJĘ.

ok. 1400
lat p.n.e.

UPADEK CYWILIZACJI MINOJSKIEJ W WYNIKU TRZĘSIENIA ZIEMI I NAJAZDU ACHAJÓW.

1184 r. p.n.e.

WEDŁUG LEGENDY ACHAJOWIE ATAKUJĄ I NISZCZĄ TROJĘ Z „MAŁĄ” POMOCĄ DREWNIANEGO KONIA.

ok. 1100
lat p.n.e.

NASTĄPIŁ KRES MYKEŃSKIEJ CYWILIZACJI ACHAJÓW, SPOWODOWANY NAJAZDEM WALECZNYCH DORÓW.

ok. 800
lat p.n.e.

HOMER, GRECKI POETA, UŁOŻYŁ OPOWIEŚCI O WOJNIE TROJAŃSKIEJ I PRZYGODACH ODYSEUSZA. OBIE SĄ CZYTANE DO DZISIAJ.

SŁOWNICZEK

ARCHITEKT - KTOŚ, KTO PROJEKTUJE BUDOWLE I SPORZĄDZA ICH PLANY.

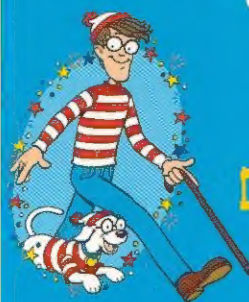
CYWILIZACJA - KIEDY LUDZIE ŻYJĄ RAZEM W ZORGANIZOWANYCH GRUPACH SPOŁECZNYCH.

LEGENDA - PODANIE LUDOWE PRZEKAZANE Z PRZESZŁOŚCI. NIKT NIE WIE, CZY MÓWI PRAWDĘ, CZY TEŻ NIE.

MIT - OPOWIEŚĆ O HEROSACH ALBO BOGACH I BOGINIACH. MITY NA PEWNO SĄ NIEPRAWDZIWE.

CZEŚĆ 3

W DROGĘ!



PODRÓŻE W CZASIE
POTĘŻNI MINOJCZYCY 2

Z NOTATNIKA WENDY
ŚMIAŁKOWIE 4

KOMIKS
UCIECZKA
Z LABIRYNTU 6

PODRÓŻE W CZASIE
NA ARENIE 8

DLA UWAŻNYCH 10

DOBRE POMYSŁY
PODSTĘPNI GRECY 12

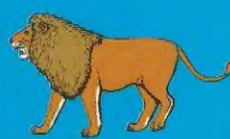
SŁYNNI LUDZIE
SPRYTNY ODYSEUSZ 14

PRZYGODY WALLYEGO
LEWUS W OPALACH 16

ŁAMIGŁÓWKI
Z PRZESZŁOŚCI 20

SZUKAJ I ZNAJDŹ

ŻOŁNIERZ, LEW, DELFIN I 3 PRZEDMIOTY UKRYŁY SIĘ W TYM NUMERZE. ODNAJDŹCIE TEŻ 19 MAŁYCH DREWNIANYCH KONIKÓW NA KÓŁKACH, TOCZĄCYCH SIĘ PO STRONACH ZESZYTU.





PODRÓŻE W CZASIE



POTĘŻNI MINOJCZYCY

POŻEGLUJMY NA STAROŻYTNA KRETĘ, BY ZOBACZYĆ PIĘKNE PAŁACE I RYCZĄCE BYKI!

Pałac potwora

Około 3000 lat temu na greckiej wyspie Krecie miała początek pierwsza cywilizacja w Europie. Stworzyli ją Minojczycy, których nazwa pochodzi od imienia króla Minosa. W pałacu na Krecie Minos trzymał potwora o głowie byka – Minotaura!



Kolorowa Kreta

Minojczycy lubili się stroić. Kobiety miały ciemne kręcone włosy. Ubierały rozkloszowane długie spódnice i krótkie bluzki odsłaniające piersi. Mężczyźni nosili długie włosy, na biodrach mieli wzorzyste opaski i krótkie spódniczki. Na specjalne okazje mężczyźni malowali się na czerwono, a kobiety na żółto!

Wspaniałe Knossos

Minojczycy byli ludźmi interesu, handlowali z ludami mieszkającymi wokół basenu Morza Śródziemnego, także z Egipcjanami. Eksportowali wino, oliwę i różne wyroby rzemieślnicze. Dzięki temu mogli budować piękne miasta i okazałe pałace. Największy znajdował się w Knossos. Jego środkowy dziedziniec miał powierzchnię prawie połowy boiska piłkarskiego! Sam pałac też był wielki – dzisiejsi specjaliści sądzą, że żyło tam i pracowało ok. 5000 ludzi.

Minojczycy byli sprawni i silni. Dziewczynki i chłopcy uprawiali niebezpieczne sporty, np. skoki przez grzbiet byka i boks (powyżej).

Oliwę i wino trzymano w glinianych dzbanach. W nich też zbierano deszczówkę.



NATIONAL ARCHAEOLOGICAL MUSEUM, ATHENS

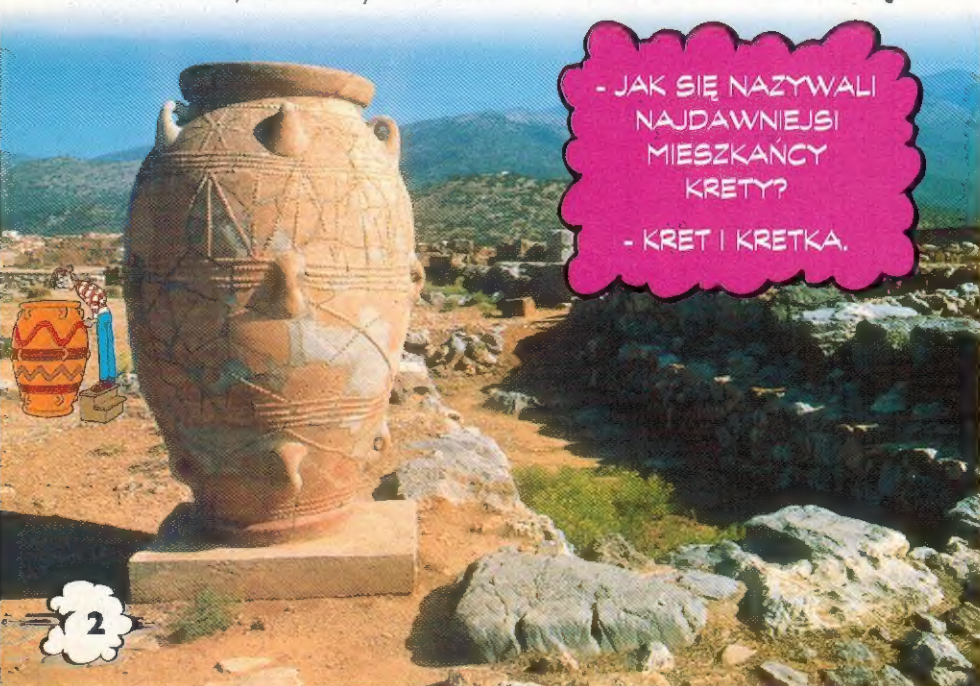
SKLEJ SKORUPY

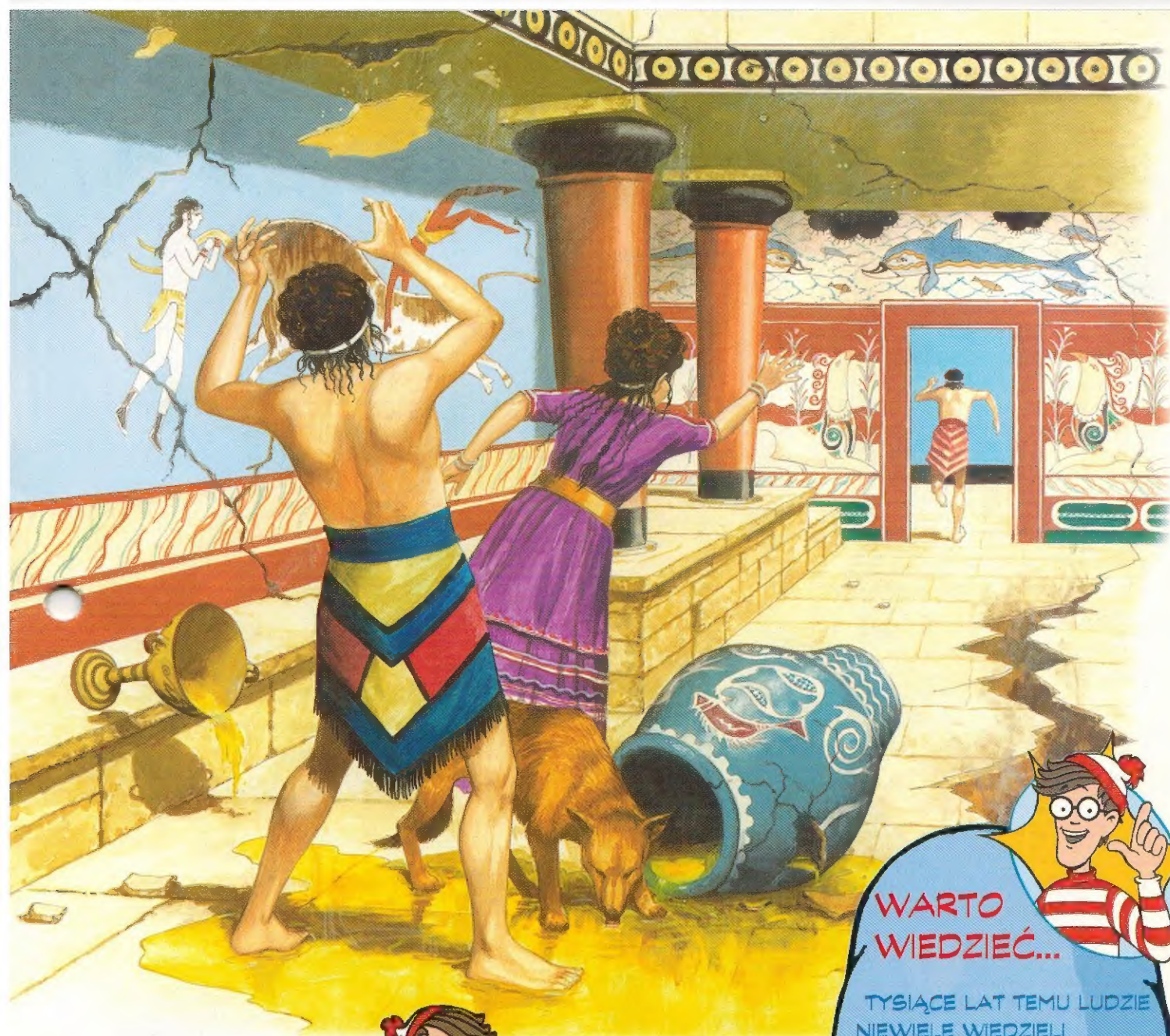
CZY MOŻESZ ODGADNAĆ, Z KTÓRYCH KAWAŁKÓW, PO SKLEJENIU, POWSTANIE OBRAZEK RYBAKA?



- JAK SIĘ NAZYWALI NAJDAWNIEJSI MIESZKAŃCY KRETY?

- KRÉT I KRETKA.





Labirynt

W pałacu w Knossos panowały luksusowe warunki do mieszkania. Do wnętrza wpadało dużo światła, a ściany pokrywały kolorowe malowidła. W pałacu znajdowały się baseny kąpielowe, wodociągi i toalety! Liczne kręte korytarze kojarzyć się mogły z labiryntem z mitu o Minotaurze, Tezeuszu i Ariadnie (dowiesz się o nim na str. 6).



Knossos zniszczyło trzęsienie ziemi ok. 1700 r. p.n.e. Po odbudowie pałac był jeszcze większy i piękniejszy niż przedtem!

Katastrofa

Około 1400 r. p.n.e. Krętę dotknęły dwa kataklizmy. Najpierw wybuchł wulkan na pobliskiej wyspie Thera. Olbrzymia fala i trzęsienie ziemi

WARTO WIEDZIEĆ...

TYSIĄCE LAT TEMU LUDZIE NIEWIELE WIEDZIELI O TRZĘSIENIACH ZIEMI. MINOJCZYCY MYŚLELI, ŻE WSTRZĄSY WYWOŁUJE RYCZĄCY MINOTAUR. NIE MIELI PRZYZRĄDÓW, KTÓRE BY ICH OSTRZEGAŁY PRZED KATAKLIZMEM. DLATEGO TEŻ TRZĘSIENIA ZIEMI ZAWSZE BYŁY DLA NICH ZASKOCZENIEM.

zniszczyły wyspę. Potem zaś Achajowie zajęli kraj. Kultura minojska upadła, ale informacje o niej przetrwały w greckich legendach.



Z NOTATNIKA WENDY

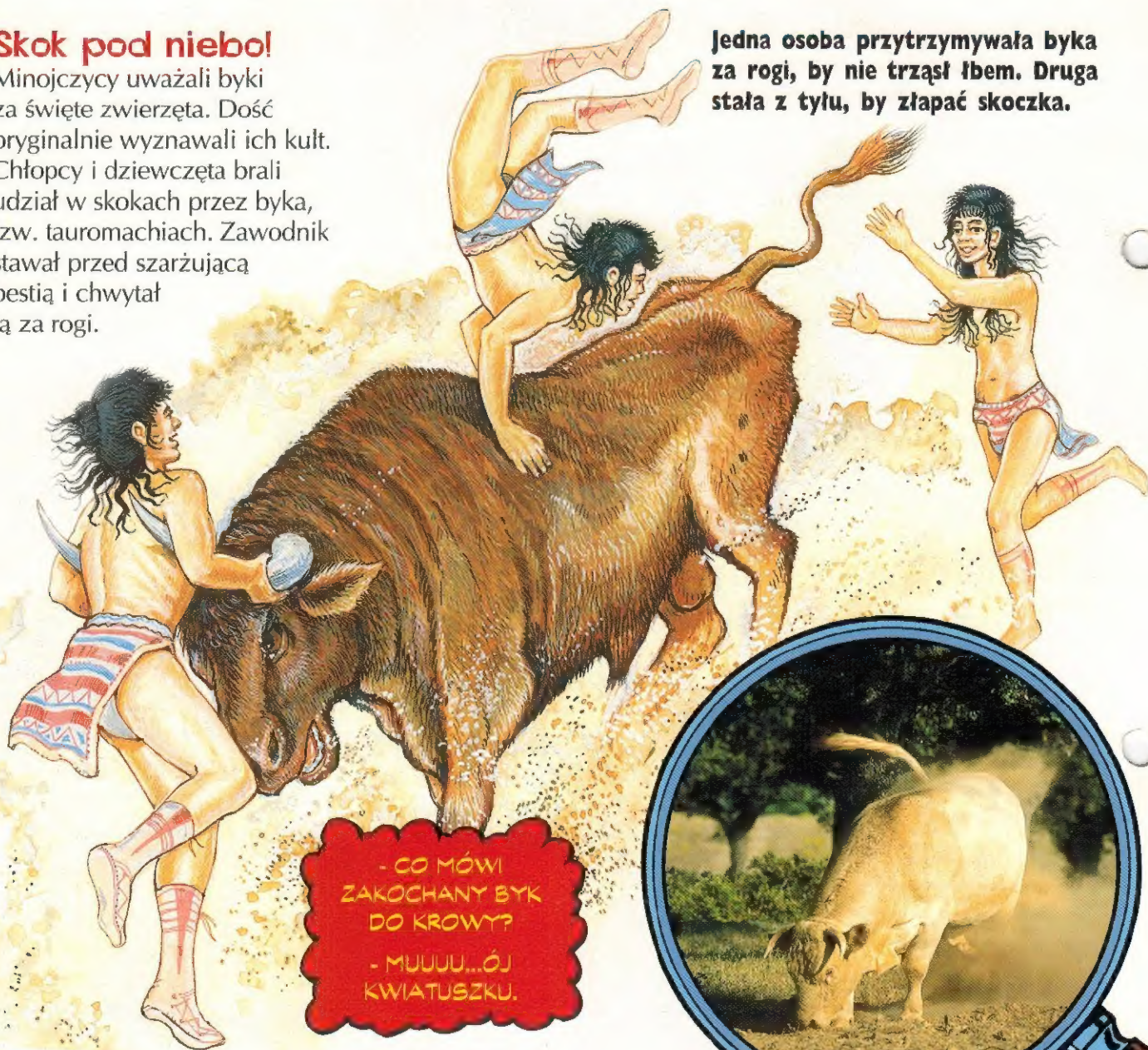
Śmiałkowie

ODWAŻNI MINOJCZYCY Z WYSPY POTRAFIŁI
PRZESKAKIWAĆ PRZES GRZBIET BYKA.

Skok pod niebo!

Minojczycy uważali byki za święte zwierzęta. Dość oryginalnie wyznawali ich kult. Chłopcy i dziewczęta brali udział w skokach przez byka, tzw. tauromachiach. Zawodnik stawał przed szarżującą bestią i chwycił ją za rogi.

Jedna osoba przytrzymywała byka za rogi, by nie trząsł łbem. Druga stała z tyłu, by złapać skoczka.



Fikołek

Gdy tylko byk pochylił łeb, zawodnik odbijał się od jego rogów i wskakiwał zwierzęciu na grzbiet. Obok zawsze stał przyjaciel, gotów nieść pomoc, gdyby skoczek się poślizgnął.

Mam cię!

Nim zawodnicy wskoczyli na grzbiet byka, trzeba go było schwytać! Minojczycy łapali dzikie zwierzęta i prowadzili do pałacu, gdzie urządzano ceremonie ku czci bóstw.



Byka może rozwścieczyć nawet mucha. Jak bardzo musiał się więc złościć, gdy wskakiwano mu na grzbiet!



Ludzie wciąż poskramiają byki. Na rodeo mężczyźni usiłują jak najdłużej utrzymać się na grzbiecie zwierzęcia.



BIEG WKOŁO

POSTACI Z MITU O MINOTAURZE:
 „T”- TEZEUSZ, „A”- ARIADNA,
 „C”- CHŁOPCY
 „D”- DZIEWCZĘTA,
 „M”- MINOTAUR ZNALEŻLI SIĘ
 W TYM KOLE. ROZDZIEL ICH,
 RYSUJĄC 3 KOŁA. MOGĄ SIĘ
 DOTYKAĆ, ALE NIE POWINNY
 NA SIEBIE NACHODZIĆ.



WARTO WIEDZIEĆ

WEDŁUG LEGENDY ZEUS,
 KRÓL WSZYSTKICH
 BOGÓW, ZAKOCHAŁ
 SIĘ W KSIĘŻNICZCE
 IMIENIEM EUROPA.
 BÓG ZAMIEŃIŁ SIĘ
 W BYKA I Z EUROPY
 NA GRZBIECIE POPŁYNAŁ
 NA KRETĘ. PÓŹNIEJ
 URODZIŁ SIĘ IM SYN
 MINOS - PRZYSZŁY
 WŁADCA KRETY.



Akrobaci

Aby wziąć udział w takich zawodach, trzeba było mieć odwagę lwa i zręczność małpy. Skoczkowie występowali nago lub nosili tylko przepaskę na biodrach. Nie mogli nawet mieć broni, którą ratowaliby się w razie upadku.

Smutne zakończenie

Każdy, kto uczestniczył w skokach przez byka, zyskiwał siłę i szacunek publiczności. Gorzej było z bykami. Gdy ich już nie potrzebowano, składano w ofierze bogom.

Czy to prawda?

Nie wszyscy wierzą, że Minojczycy skakali przez byki. Jednak wizerunki skoczków uwieczniono na wazach i malowidłach. Choć nie widać na nich rannych, w rzeczywistości Minojczycy często odnosili rany, a wielu z nich nawet zginęło.

Malowidła ścienne pokazują skaczących zawodników.





WIELKA UCIECZKA Z LABIRYNTU

KRÓL MINOS BYŁ TAK ZŁY NA DEDALA, ŻE NIGDY NIE POZWOLIŁBY MU OPUSZCZĄĆ SWOJEJ WYSPY. DEDAL, NIE MOGĄC POGODZIĆ SIĘ Z NIEWOLĄ, PRZYGOTOWAŁ SPRYTNY PLAN...

Ta legenda opowiada o czasach, gdy Kretą rządził król Minos.

Za niedotrzymanie obietnicy Posejdonowi Minos został w straszny sposób ukarany przez władcę mórz.

Rozgniewany spowodował, że żona króla, Pasifae, zakochała się w świętym byku. Owocem ich związku był budzący grozę potwór o głowie byka i ciele człowieka – Minotaur.

Minos kazał Dedalowi, swojemu najlepszemu architektowi, by ten zbudował więzienie dla Minotaura. Chciał, by straszna bestia w żaden sposób nie mogła się z niego uwolnić. Musiał mieć także pewność, że nikt, kto ją zobaczy, nie wyjdzie z więzienia żywy. Zgodnie z życzeniem króla Dedal wybudował gigantyczny labirynt pod lochami pałacu. Gdy budowla została wreszcie ukończona, bestię wpuszczono do środka i odtąd nigdy więcej nie ujrzano już nieba...

Każdego roku Minos zmuszał podległe mu Ateny, by poświęciły siedmiu młodzieńców i siedem dziewcząt w ofierze potworowi.

DLACZEGO CI LUDZIE WCHODZĄ DO ŚRODKA, OJCZE?

ZOSTANĄ POŻARCI PRZEZ MINOTAURA.

WEŹ TĘ NIĆ. NIECH ROZWIJA SIĘ ZA TOBĄ, KIEDY BĘDZIESZ SZEDŁ.

JAK WYDOSTANĘ SIĘ Z LABIRYNTU, GDY ZABIJĘ POTWORA?

2 Tezeuszowi, który chciał uwolnić Ateny od tej daniny, pomogła Ariadna.

UMIERAJ, TY WSTRĘTNA BESTIO!

3 Gdy Minotaur zobaczył Tezeusza, ruszył wprost na niego! Ale, na szczęście, bohater był szybszy.





DEDAL PRZYSIĘGAŁ, ŻE TEN, KTO WEJDZIE DO LABIRYNTU, NIGDY SIĘ Z NIEGO NIE WYDOSTANIE!

4 To właśnie dzięki nici Ariadny Tezeusz znalazł bez trudu wyjście z labiryntu. Odплыnął z wyspy, zabierając ze sobą ukochaną. Król Minos wpadł w szal.

5 Dedal wiedział, że muszą z synem uciekać, ale żaden statek nie chciał ich zabrać na pokład, bo wszyscy poddani ogromnie bali się Minosa.

CO ROBISZ, OJCZE?

SKORO NIE MOŻEMY ODPLYNAĆ Z TEJ WYSPY, ODLECIMY Z NIEJ.



MÓWIŁEM CI, ŻE NAM SIĘ UDA.



ALEŻ TO WSPANIAŁE, CUDOWNE, OJCZE!

7 Gdy wzbili się wysoko nad morzem, Dedal zawołał do syna:

NIE LEĆ TAK BLISKO SŁOŃCA, IKARZE!



6 Dedal zrobił skrzydła z piór, dokładnie sklejając je rozpuszczonym woskiem. Wraz z Ikarzem przymocowali je do pleców i odlecieli.

SŁOŃCE ROZPUŚCIŁO WOSK NA MOICH SKRZYDŁACH!



8 Dedal ostrzegł Ikarza, by był ostrożny, ale syn zlekceważył przestrożę ojca.



9 Niestety, Dedal nie mógł już uratować ukochanego syna. Chłopiec wpadł do morza i utonął.



IKARZE, SYNU MOJ!

TONE!



PODRÓŻE W CZASIE NA ARENIE

MĘŻNI ACHAJOWIE NIGDY BY NAWET
NIE POMYŚLELI O UCIECZCE PRZED
WŚCIEKŁYM LWEM!

Odważni wojownicy

Achajowie byli greckim
plemieniem, które podbiło
Minojczyków. Słynęli
z wojowniczności – nawet
ich malowidła na wazach
przedstawiają sceny z walk
siłnych wojowników
i polowań
na dzikie
zwierzęta,
także na
lwy!



3000 lat temu w Grecji
żyły lwy, ale niedługo!
Achajowie uwielbiali
polowania na dzikie
zwierzęta i lwy stały
się poszukiwanym
trofeum. Ci zawzięci
wojownicy nie bali
się nawet
groźnego króla
zwierząt!



Poskromić lwa

Walka z lwem była dobrym ćwiczeniem dla wojownika! Achajowie ścigali lwy na rydwanach, a nawet biegli za nimi! Myśliwi nosili łuki, strzały i długie, ostre włócznie. Grecy polowali na jelenie, dzikie kaczki i dziki. Lubili mięsne uczty. Żołnierze obcinali dzikom kły, które potem przyczepiali do swoich hełmów.



Oto głowa kamiennego sfinksa z Myken. W greckiej mitologii sfinks miał głowę i piersi kobiety, tułów lwa i ptasie skrzydła.

Złote miasto

Achajowie byli żeglarzami, kupcami i rzemieślnikami. Podobnie jak Minojczycy, kochali luksus i wygodę. W Mykenach zbudowali pałac z mnóstwem pokoi z malowanymi ścianami. Były tam nawet specjalne łazienki dla gości! Achajowie wierzyli także w wygodne życie po śmierci, dlatego zmarłych grzebali w grobowcach, tak jak Egipcjanie. W wielu z nich znaleziono artystyczne wyroby ze złota. Grobowce drążono w ziemi, inne z kolei miały kształt kopuł. Jedną z kopuł

uważano za grób Agamemnona. Mur obronny Myken został wzniesiony z kamiennych bloków (jeden ważył 24 tony – tyle, ile 4 słonie). Nic więc dziwnego, że starożytni wierzyli w cyklopów, którzy, ich zdaniem, zbudowali mur.

WARTO WIEDZIEĆ

PAŁAC
W MYKENACH OTOCZONO POTĘŻNYMI MURAMI, KTÓRE NAZYWANO CYKLOPOWYMI. MIAŁY ONE KILKA WEJŚĆ - M.I.N. LWIĄ BRAMĘ. NAD NĄ STOI KAMENNA RZEZBA LWIC, KTÓRE STRZEŻĄ BRAMY. CHOĆ ZWIERZĘTA STRACŁY GŁOWY, LWIĄ BRAMĘ WCIAŻ OGLĄDAJĄ TURYSI.

MAGICZNE KWADRATY

WPISZ DO DIAGRAMÓW ZAMIESZCZONE OBOK SYLABY, TAK BY UTWORZYŁY CAŁE SŁOWA. DLA UTRUDNIENIA ZADANIA KILKA SYLAB ZOSTAŁO WPISANYCH WSPAK.

IBAL
AFRO
KNW
ONIM



ATYD
WOJO
TAJR
RYNT



NATIONAL ARCHAEOLOGICAL MUSEUM, ATHENS

SIEDZI JEŻ POD
DRZEWEM I JE
ŚNIADANIE. PODCHODZI
LEW I PYTA: - CO JESZ?
A JEŻ NA TO:
- CO LEW?



CÓŻ TO ZA KOŃSKIE WYBRYKI?!

WŁAŚNIE KOŃCZY SIĘ WOJNA TROJAŃSKA - GRECY I TROJANIE WYDAJĄ SIĘ MIEĆ JEJ JUŻ DOŚĆ. ŻOŁNIERZE NIE DBAJĄ O SVOJE MUNDURY. TE ŚMIESZNE HEŁMY MOGĄ PRZYPRAWIĆ O BÓL GŁOWY - PATRZCIE, CO SIĘ STAŁO WOJOWNIKOWI W PRAWYM DOLNYM ROGU! POSZUKAJCIE TEŻ KILKA INNYCH DZIWOŁAGÓW:

- KOGOŚ, KTO ZOSTAŁ WŁAŚNIE PRZYGWOŹDŻONY (MOŻE KTOŚ CHCIAŁ MU UTRZEĆ NOSA?).



- 





DOBRE POMYSŁY

PODSTĘPNI GRECY



DOWIEDZMY SIĘ, JAK SPRYTNI GRECY
PRZECHYTRZYLI TROJAN, MOI KOCHANII!

Stara opowieść

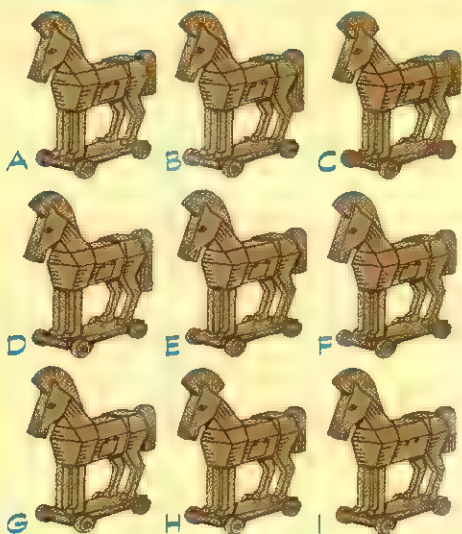
Achajowie byli sławnymi greckimi wojownikami. Setki lat po upadku Myken inni Grecy opowiadali o ich bojach. Ok. 800 r. p.n.e. Homer ułożył te opowieści w dwa poematy. Jeden opisuje bardzo długą wojnę między Grekami i Trojanami. Trojanie mieszkali za morzem, w Troi, zwanej też Ilionem (dlatego epos ten nazwano „Iliadą”).

Gdy zapadła noc, Grecy
wyszli z końskiego brzucha.
Musieli poruszać się bardzo cicho,
a to trudne, gdy ma się
na sobie pełną zbroję
z orężem!



KOŃSKA ZAGADKA

CZY MOŻESZ POŁĄCZYĆ KONIE
W PARY I WSKAZAĆ, KTÓRY NIE
PASUJE DO RESZTY?



Wojna o kobietę

Jak mówił Homer, wojna zaczęła się ok. 1200 r. p.n.e., kiedy trojański książę porwał Helenę, żonę achajskiego króla. Grecy przysięgli, że ją odzyskają, i popłynęli do Troi. Po dziesięciu latach wciąż nie mogli zdobyć miasta!

Wtedy Odyseusz obmyślił niezwykle sprytny plan.

C. M. DIXON

Achajscy wojownicy szli do bitwy, trzymając tarcze i włócznie. Walczyli również, korzystając z łuków, oszczepów i sztyletów.

Zasadzka

Grecy zbudowali ogromnego konia z drewna – był wyższy niż mury Troi! Zostawili go na brzegu morza i udali, że odpływają. Trojanie myśleli, że wrogowie tak zrobili. Grecy zaś, gdy znaleźli się poza zasięgiem wzroku, zatrzymali się. Na brzegu pozostał jeden człowiek, który rzekł Trojanom, że koń jest ofiarą dla bogini Ateny, by chronić ich w podróży do domu. Powiedział im też, że koń jest zbyt duży, by mogli go wciągnąć za mury miasta. Trojanie jednak to zrobili!

Wodzowie Achajów wkładali zbroję z brązu i skórzany hełm, pokryty kłami dzików. Zwykli żołnierze nosili skózaną zbroję, która nie dawała jednak tak dobrej ochrony jak metalowa!

Pusty koń?

Trojanie wpełnęli konia do miasta, myśląc, że wojna się skończyła. Nocą jednak, kiedy wszyscy spali, z wnętrza konia wyszedł Odyseusz z 30 żołnierzami. Otworzyli wrota miasta i wpuścili do środka

Greków, którzy tylko zaczęli się za skatami, a potem przyptynęli z powrotem. Zdobyli Troję i uratowali Helenę.

- JAKĄ MOC MAŁ KOŃ TROJAŃSKI?

- JEDNEGO DREWNIANEGO KONIA MECHANICZNEGO.

BRRR
MAKABRA

WIELE HISTORI! HOMER OPOWIADAŁO O BITWACH. BYŁY NAPRAWDĘ POTWORNE W JEDNEJ ODCĘTA LUDZKA GŁOWA ZOSTAŁA RZUCONA W TĘM. W INNEJ ŁAMANO LUDZOM KOSCI, A CH CIAŁA BYŁY WLECZONE PRZEZ KONE.



C. M. DIXON



SŁYNNI LUDZIE

SPRYTNY ODY

KOCHANI, POZNAJMY MIT O GRECKIM HEROSIE
ODYSEUSZU I JEGO ZDUMIEWAJĄCYCH PRZYGODACH!

Homerycki bohater

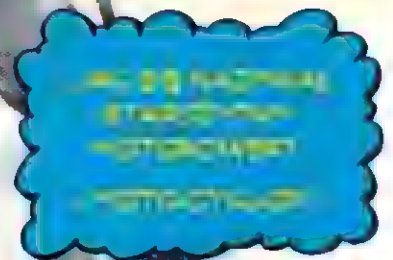
Homer napisał dalszy ciąg opowieści o wojnie trojańskiej, poświęcony powrotowi Odyseusza do Itaki. Epos nazwał „Odyseją”. Heros trafił do kraju Lotofagów, żywiących się lotosem. Kto go zjadł, zapominał o swej drodzej ojczyźnie!

Głodny cyklop

Następnie Odyseusz i jego ludzie dotarli do wyspy cyklopa Polifema. Był to olbrzym mający tylko jedno oko pośrodku czoła. Żywił się mięsem owiec i dzikich kóz, ale najbardziej lubił ludzkie!

Gdy Grecy weszli do jaskini, zostali w niej uwięzieni, bo cyklop nieoczekiwanie wrócił. Odkrył ludzi i pożarł dwóch towarzyszy Odysa.

Polifem był synem Posejdona.



SEUSZ

WARTO WIEDZIEĆ

HOMER SZCZEGÓŁOWO OPISAŁ ODYSEUSZA - KRÓLA GRECKIEJ WYSPY ITAKI: BOHATER MIAŁ NISKI WZROST, RUDE WŁOSY, CIEMNĄ BRODĘ I WYRAŻNĄ BLIZNĘ NA NODZE. BYŁ MĄDRY I DZIELNY, SŁYNAŁ ZE SWEJ SIŁY.



pozostałych. Nocą Odyseusz upił potwora i wbił mu w oko pal. Na krzyki Polifema zbiegli się inni cyklopi. Pytali kamrata, kto go okaleczył. Polifem odparł, że „Nikt”, bo Odyseusz powiedział mu, że tak ma na imię. Rankiem olbrzym przesunął głaz, żeby owce i kozy mogły wyjść na pastwisko. Ponieważ jednak nie widział, wąchał każde zwierzę, by mieć pewność, że nie wypuści żadnego więźnia. Ale sprytny Odyseusz przywiązał ludzi pod brzuchami baranów! Gdy bohater był już wolny, wyjawiał cyklopowi swoje imię. Polifem poskarżył się Posejdonowi, który skazał Odysa na wieloletnią tułaczkę.

Chytry plan

Wejście do jaskini zamykał ogromny głaz, więc Odyseusz nadal nie mógł się wydostać z jaskini! Polifem zjadł dwóch następnych ludzi i cieszył się, że poje też

Krok do domu

Gdy Odyseusz po 20 latach wrócił wreszcie do domu, poznał go tylko jego pies Argos.



BRITISH MUSEUM, LONDON

MALOWANE MITY

Starożytni Grecy ozdabiali wazy i naczynia scenami z opowieści o herosach, takich jak Odyseusz.



W malarstwie starożytnych Greków wazy i naczynia były nie tylko przedmiotami użytkowymi, ale także dziełami sztuki. Na ich powierzchni przedstawiano sceny z mitologii, wojny, życia codziennego. Wazy te były bardzo drogie i stanowiły cenne przedmioty.

W malarstwie starożytnych Greków wazy i naczynia były nie tylko przedmiotami użytkowymi, ale także dziełami sztuki. Na ich powierzchni przedstawiano sceny z mitologii, wojny, życia codziennego. Wazy te były bardzo drogie i stanowiły cenne przedmioty.

ROZBITA WAZA WENDY

OCHI KTOŚ WYBIŁ DZIURĘ W TEJ CENNEJ WAZIE. KTÓREGO KAWAŁKA NALEŻY UŻYĆ, ŻEBY JĄ SKLEIĆ?



C. M. DIXON

Starożytni Grecy ozdabiali wazy i naczynia scenami z opowieści o herosach, takich jak Odyseusz.

W malarstwie starożytnych Greków wazy i naczynia były nie tylko przedmiotami użytkowymi, ale także dziełami sztuki. Na ich powierzchni przedstawiano sceny z mitologii, wojny, życia codziennego. Wazy te były bardzo drogie i stanowiły cenne przedmioty.



LEWUS W OPAŁACH

**Lewus, ogarnięty miłością do bogini, ma nie lada kłopoty.
Przekona się, że to, co słodkie, nie zawsze jest dobre!**

Słońce prażyło
niemiłosiernie. Wally,
Białobrody i Szczek
odpoczywali
w cieniu drzewa.
Czarodziej czytał nowy
numer „Świata magii”.
Szczek drzemał.
Wally zatopił
wzrok
w książce
o bogach
i boginiach
starożytnej
Grecji.
– Posłuchajcie!
– krzyknął,
budząc psa.
– Starożytni
Grecy wierzyli
w boginię
wojny, Atenę.
Podobno była
tak potężna,
że zamieniła
wspaniałą





tkaczkę, Arachne, w... pająka!
To nie wszystko. Mieli także boginię miłości, Afrodytę. Jej magiczny pas sprawiał, że każdy zakochał się w osobie, która go nosiła.
– Gdybym tylko mógł mieć ten pas przez choćby jeden dzień – mruknął Lewus ukryty na drzewie. – Sprawilibym, że Wally pokochałby... hipopotama. Albo lepiej: jakiś parszywy kot zakochałby się w Szczeku! Wally nie wiedział, jakie to złowrogie myśli chodzą po głowie Lewusowi. Skoczył na równe nogi.
– Białobrody! Szczeku! – zawołał z przejęciem. – Co byście powiedzieli o podróży do starożytnej Grecji?
– Wspaniały pomysł, Wally – odparł czarodziej, uśmiechając się szeroko. Zatem Wally zamachał swą różdżką

i trójka przyjaciół przeszła pod łukiem magicznej bramy.

Gdy znaleźli się w antycznej Grecji, skierowali swe kroki do najbliższego miasta. Natomiast Lewus ruszył na wieś w poszukiwaniu Afrodyty. Chodził tam i tu, w górę i w dół, aż wreszcie... odszukał piękną boginię! Siedziała na brzegu we wdzięcznej pozie, podziwiając w wodzie swoje odbicie. Wokół jej talii błyszczał magiczny pas. Lewus tylko raz spojrzał na boginię i serce zadrżało mu jak wróbelek.
– Rany! – jęknął. – Chyba zaraz zrobię z siebie durnia i zakocham się!
I nim zdążył pomyśleć, co właściwie robi, pobiegł ku Afrodycie i, zachwycony nią, rzucił się jej w ramiona.

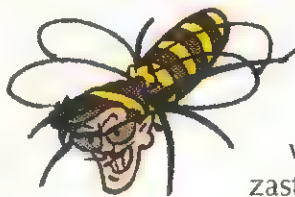
– Precz ode mnie, ty chuda,
pokraczna pijawko!
– wrzasnęła piękność.
Czekała na kogoś znacznie
przystojniejszego niż Lewus.
– Odczep się albo zawołam
bogów! – zagroziła.
Jednak Lewus był tak bardzo
zakochany, że nie pozwolił
jej odejść. Bogini krzyczała,
aż posiniąta na twarzy,
ale Lewus tkwił przy niej,
szczęśliwy, że zwróciła na
niego uwagę.
– Dobra. Dostaniesz za swoje,
ty pasiasty obrzydliwcu!
– skrzywiła się z niesmakiem.
– Atena, bogini wojny,



zaraz rozprawi się z tobą.
I Afrodyta ruszyła na poszukiwanie
krewniaczki. Lewus pełzł pokornie za nią,
całując nieustannie skraj jej sukni.

Afrodyta znalazła Atenę za murem
świątyni i, wskazując na Lewusa,
powiedziała gniewnie:

– Ten nieprzytomny z miłości idiota
doprowadza mnie do szaleństwa.
– Jak mam się go pozbyć?
– Bardzo prosto – odparła Atena
z błyskiem w oku. – Jeśli jakiś
mężczyzna zachowuje się jak
natrętny owad, powinien się
w niego zmienić! – I z miejsca
przemieniła Lewusa w osę.
Odgoniła go klamrą pasa



Afrodyty, po czym obie boginie, śmiejąc
się beztrząsco, odeszły.

– Lewusowi chyba przyda się pomoc
– uznał Wally, który usłyszał wrzaski
Afrodyty i postanowił sprawdzić, skąd
dochodzą. – Wiem, co zrobić.
Wyjął ze swojej torby wielki słoik dżemu.
– Po co ci dżem, Wally? – zapytał
Białobrody, który również był świadkiem
tego całego zamieszania.
– Przecież osy uwielbiają słodkie rzeczy
– odparł rezolutnie Wally, odkręcając
z uśmiechem pokrywkę słoja.
– Zanim pomożemy Lewusowi,
musimy go jakoś złapać.
– Zaczął machać słoikiem
w kierunku Lewusa. – Właśnie
zastawiam na niego pachnącą
dżemową pułapkę.



Gdy tylko pokrywka zniknęła ze stoja, Lewus, bzycząc, wleciał prosto do środka. Wally natychmiast zakręcił stoik. Odstawił go za siebie i zwrócił się do czarodzieja, pytając go:

– Chyba masz w rękawie jakieś zaklęcie na taką okazję?

Przez kilka chwil Białobrody szukał gorączkowo czegoś w swojej szacie. Wyciągnął różdżkę i, szepcząc zaklęcie, zamachał nią nad stoikiem. Nagle rozległo się głośne: „PUFFF!!!”. W oparach truskawek pojawił się Lewus. Na czubku jego głowy chwiał się stoik, a resztki lepkiego dżemu spływały mu po twarzy i szyi.

– To może ci się przydać – powiedział Wally, wyciągając ze swojej przepastnej torby trutkę na owady.

– A niby po co? – burknął Lewus, wydłubując z zębów kawałek truskawki. W tej samej chwili nad jego głową zabzyczał rój zgłodniałych os. Niemal było widać, jak cieknie im ślinka.

– Och, nie! – jęknął nieszczęśnik, gdy rój złowieszczo zabrzęczał tuż nad nim.

– Dlaczego zawsze to ja mam pecha?

Zanim przyjaciele przestali się śmiać, Lewus zniknął za horyzontem. Pędził najszybciej, jak mógł, przebierając niezgrabnie nogami...

KONIEC

ZA TYDZIEŃ:
JAK POZBYĆ
SIĘ GROŹNYCH
PIRATÓW?



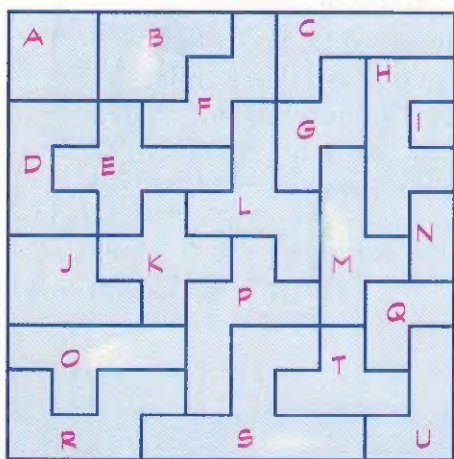


ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

LEWUS MÓWI, ŻE TE ŁAMIGŁÓWKI SĄ ZA TRUDNE DLA NIEGO. MAM NADZIEJĘ, ŻE DLA WAS, TO ŁATWIZNA!

W podziemiach

Oto plan labiryntu Minotaura. Tylko dwa pokoje mają taki sam kształt. Które?



Znajdź różnice

Przyjrzyj się uważnie tym rysunkom i policz, iloma szczegółami różnią się od siebie?



IDZIE ZAJĄCZEK
ŁASEM, PATRZY...
LEŻY PODKOWA.
PODNOŚI, ODWRACA
NA DRUGĄ STRONĘ,
A TAM... KOŃ!



Tajemnicze maski

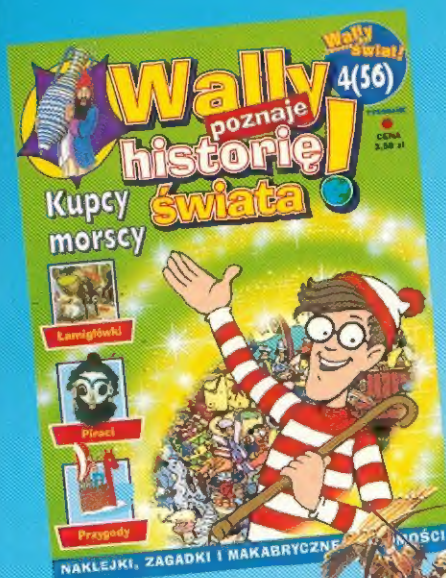
Mamy tu kilka naprawdę dziwnych masek! Ułóż litery w takiej kolejności, by otrzymać 4 imiona związane z greckimi legendami.

Łamaniec językowy

Stań daleko od Dedala,
bo go nie nie
zadowala.



MINOTAURA GROŹNA MINA MEKĘ OFIAR PRZYPOMINA



Za tydzień żeglujemy z: **KUPCAMI MORSKIMI**

- ZERKNIEMY DO WNETRZA GALERY, BY PRZEKONAĆ SIĘ, JAK CIĘŻKO PRACUJE ZAŁOGA!
- PRZECZYTAMY O PRZYGODZIE WALLY'EGO NA OTWARTYM MORZU
- STANIEMY DO BITWY ZE STRASZNYMI ASYRYJCZYKAMI
- ODWIEDZIMY KRÓLA SALOMONA



RZĘBY

WERNER FORMAN ARCHIVE

BITWY

**ODWIEDZIMY
KRÓLA SALOMONA**



ZAGADKI

oraz

WIĘCEJ NAKLEJEK

**I WIELKA NOWA
ZGADYWANKA**

Wydawnictwo:

GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.

Adres redakcji: 50-079 Wrocław,

ul. Rуска 41/42

Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84

Redaktor naczelna: Małgorzata Pędziwiatr

Z-ca red. naczelnej: Violetta Nowakowska

Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz

Redaktorzy techniczni: M. Bryjak, A. Kaczmarek

Korekta: Elżbieta Niegoda Kolportaż: Andrzej Grzebyk

© GE Fabbri Ltd. 1998 Where's Wally? characters. ©

(1998) Martin Handford

ISBN 83-910481-1-X,

83-87911-29-1 [cz. 3 (55)]

ATLAS: otrzymasz go w prezencie wraz z numerem pierwszym **WALLY POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA**. Znajdziesz w nim ilustracje z całego świata, a także nieocenione informacje przydatne do zadań domowych. Są w nim obrazki słynnych budowli, zwierząt, a także mieszkańców świata.

NAKLEJKI: w każdym numerze znajdziesz komplet darmowych naklejek do atlasu. Gdzie je naklejać? To proste! Numer naklejki odpowiada pustej kratce w atlasie. Oprócz

naklejek z numerami, otrzymasz naklejki z reprezentantami różnych epok. Dostaniesz też zabawne naklejki Wally'ego, które możesz przykleić tam, gdzie chcesz.

SEGREGATOR: pierwszy z czterech segregatorów otrzymasz razem z numerem drugim, w którym Wally cofa się w czasy faraonów. Każdy z numerów jest dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć go do segregatora. Dzięki niemu cały zbiór nie będzie się niszczyć, a ty szybko znajdziesz potrzebny numer.

Historyczny quiz Wally'ego

CZY ZNACIE PRAWDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE CIEKAWY PYTANIA, PODRÓŻUJĄCY W CZASIE?



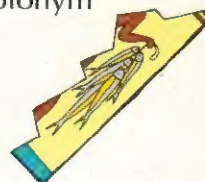
1 Na jaki kolor malowali ciała minojscy mężczyźni:

- a) żółty,
- b) czerwony,
- c) purpurowy.



2 Skoki przez grzbiet byka były ulubionym sportem:

- a) Trojan,
- b) Achajów,
- c) Minończyków.



3 Co Achajowie nosili na hełmach?

- a) kły dzików,
- b) rogi Minotaura,
- c) ogonki dzików.



4 Gdzie mieszkał Minotaur?

- a) w morzu,
- b) w labiryncie,
- c) w lesie.



5 Co cyklopi trzymali w jaskiniach?

- a) owce i kozy,
- b) węże,
- c) swoje rowery.



6 Sfinks z Myken miał głowę i piersi kobiety oraz:

- a) tułów lwa,
- b) tułów lwa i skrzydła,
- c) tułów byka i skrzydła.

7 Gdzie żołnierze schowali się w koniu trojańskim?

- a) w jego ogonie,
- b) w jego głowie,
- c) w jego brzuchu.

8 Kto leciał zbyt blisko słońca?

- a) Odyseusz,
- b) Dedal,
- c) Ikar.



9 Według Homera Odyseusz miał:

- a) jedno oko i dwa zęby,
- b) sześć węzowych głów,
- c) rude włosy i brodę.

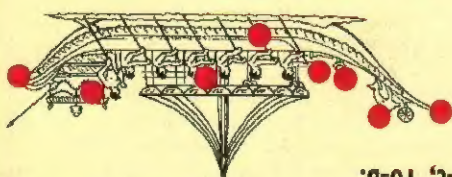


10 Pałac w Knossos został zniszczony przez:

- a) meteor,
- b) trzęsienie ziemi,
- c) potwora.



WSZYSTKIE ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)

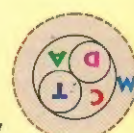


Kawalek D.
Str. 20: W podziemiach: M. i O są takie same. Wyteż wzrok: 8 różnic pokazaliśmy po lewej. Tajemnicze maski: cyklop, Odys, Atena, Ikar, Minos. Historyczny quiz Wally'ego: 1-b, 2-c, 3-a, 4-b, 5-a, 6-b, 7-c, 8-c, 9-c, 10-b.

rozwiązanie poniżej.
Str. 10-11: żołnierz przegwożdżony jest do boku konia trojańskiego; ludzki drogowskaz znajduje się na dole po lewej, a zapomniany żołnierz na grzbiecie drewnianego konia, blisko ogona; prawdziwy koń jest po lewej, a Wally skrył się za tarczą w białozłotej szachownicy. Czy pochodzi z boku iba konia trojańskiego.
Str. 12: Kosska zagadka: A i F, B i D, C i H, E i G, nie pasuje koń I.
Str. 15: Rozbita waza Wendy:

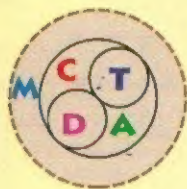
T	A	U	R
W	N	I	K
R	Y	N	T
D	Y	T	A

A	F	R	O
L	A	B	I
W	O	J	O
M	I	N	O



Str. 9: Magiczne kwadraty:
Str. 5: Bieg wkoło: rozwiązanie
Str. 2: Skleś skorupy: części 3, 4 i 6.
maska - str. 5, lew - str. 17.
byka - str. 19, żołnierz - str. 13, złota str. 2, ślepek z brązu - str. 9, głowa Str. 1: Szukaj i znajdź: defin -

Str. 1: **Szukaj i znajdź:** delfin -
 str. 2, sierp z brązu - str. 9, głowa
 byka - str. 19, żołnierz - str. 13, złota
 maska - str. 5, lew - str. 17.
 Str. 2: **Sklej skorupy:** części 3, 4 i 6.
 Str. 5: **Bieg wkoło:** rozwiązanie
 poniżej.
 Str. 9: **Magiczne kwadraty:**



A	A	F	R	O	B	D	Y	T	A
	L	A	B	I		R	Y	N	T
	W	O	J	O		W	N	I	K
	M	I	N	O		T	A	U	R

rozwiązanie poniżej.

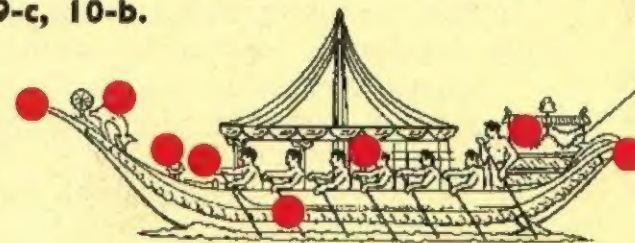
Str. 10-11: żołnierz przygwożdżony
 jest do boku konia trojańskiego; ludzki
 drogowskaz znajduje się na dole po
 lewej, a zapominalski żołnierz na
 grzbiecie drewnianego konia, blisko
 ogona; prawdziwy koń jest po lewej,
 a Wally skrył się za tarczą w białą-
 zieloną szachownicę. Oczy pochodzą
 z boku łba konia trojańskiego.

Str. 12: **Końska zagadka:** A i F, B
 i D, C i H, E i G, nie pasuje koń I.

Str. 15: **Rozbita waza Wendy:**

kawałek D.

Str. 20: **W podziemiach:** M. i O są
 takie same. **Wyteż wzrok:** 8 różnic
 pokazaliśmy po lewej. **Tajemnicze
 maski:** cyklop, Odys, Atena, Ikar,
 Minos. **Historyczny quiz Wally'ego:**
 1-b, 2-c, 3-a, 4-b, 5-a, 6-b, 7-c, 8-c,
 9-c, 10-b.



WSZYSTKIE ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)